

Temat 9. Wcielenie

Wcielenie jest to par excellence ukazanie Miłości Boga do ludzi, ponieważ Druga Osoba Trójcy Przenajświętszej – Bóg – staje się uczestnikiem natury ludzkiej w jedności osoby.

23-12-2012

1. Dzieło Wcielenia

Wyniesienie ludzkiej natury Chrystusa przez Osobę Słowa jest dziełem Trzech Osób Boskich. Wcielenie Boga jest Wcieleniem Syna, nie Ojca i nie Ducha Świętego.

Niemniej jednak, Wcielenie było dziełem całej Trójcy. Dlatego w Piśmie Świętym niekiedy przypisywane jest Bogu Ojcu (Hbr 10, 5; Ga 4, 4) albo samemu Synowi (Flp 2, 7), albo Duchowi Świętemu (Łk 1, 35; Mt 1, 20). W ten sposób podkreśla się, że dzieło Wcielenia było jedynym aktem, wspólnym Trzem Osobom Boskim. Święty Augustyn objaśniał, że „fakt, iż Maryja poczęła i porodziła, jest dziełem Trójcy, ponieważ dzieła Trójcy są nierozdzielne” 1 . W rzeczywistości chodzi o działanie Boskie *ad extra* , którego skutki pozostają poza Bogiem, w stworzeniach, ponieważ są dziełem Trzech Osób razem, dlatego że jedna i jedyna jest Istota Boska, którą jest sama nieskończona moc Boża (por. *Katechizm* , 258).

Wcielenie Słowa nie dotyka Boskiej wolności, ponieważ Bóg mógł zdecydować, że Słowo się nie wcieli albo że wcieli się inna Osoba Boska.

Niemniej jednak, powiedzenie, że Bóg jest nieskończenie wolny, nie oznacza, że Jego decyzje są arbitralne, ani nie oznacza negacji, że miłość jest podstawą Jego działania. Dlatego teologowie zwykle poszukują racji porozumienia, których można się domyślać w różnych Bożych decyzjach, tak jak ukazują się one w aktualnej ekonomii zbawienia. Poszukują oni jedynie podkreślenia cudownej mądrości i spójności, jaka istnieje w całym Bożym dziele, a nie ewentualnej konieczności w Bogu.

2. Dziewica Maryja, Matka Boża

Dziewica Maryja została przeznaczona, żeby być Matką Bożą od samej wieczności razem z Wcieleniem Słowa: „W tajemnicy Chrystusa jest Ona obecna już „przed założeniem świata”, jako Ta, którą Ojciec „wybrał” *na Rodzicielkę* swego Syna we Wcieleniu – a wraz z Ojcem

wybrał Ją Syn i odwiecznie zawierzył Duchowi świętości” 2 . Boski wybór szanuje wolność Najświętszej Maryi Panny, ponieważ „Ojciec miłosierdzia pragnął, by Wcielenie poprzedziła zgoda Tej, która została przeznaczona na matkę, aby w ten sposób, podobnie jak kobieta przyczyniła się do śmierci, tak również kobieta przyczyniła się do życia (II Sobór Watykański, konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium* , 56, por. 61)” (*Katechizm* , 488). Dlatego od bardzo starożytnych czasów Ojcowie Kościoła widzieli w Maryi Nową Ewę.

„Aby być Matką Zbawiciela, «została obdarzona przez Boga godnymi tak wielkiego zadania darami»” (*Katechizm* , 490). Święty Archanioł Gabriel w chwili Zwiastowania pozdrawia Ją jako „łaski pełną” (Łk 1, 28). Zanim doszło do Wcielenia Słowa, Maryja już była ze względu na swoją odpowiedź na Boże dary, pełna

łaski. Łaska otrzymana przez Maryję czyni Ją miłą Bogu i przygotowuje Ją do bycia dziewiczą Matką Zbawiciela. Całkowicie owładnięta łaską Bożą mogła wyrazić swoje wolne przyzwolenie na zwiastowanie Jej powołania (por. *Katechizm* , 490). W ten sposób, „zgadzając się na słowo Boże, Maryja stała się Matką Jezusa i przyjmując całym sercem Bożą wolę zbawienia, w czym nie przeszkodził Jej żaden grzech, oddała się całkowicie osobie i dziełu swego Syna, by dzięki łasce Bożej, pod zwierzchnictwem Syna i w zjednoczeniu z Nim, służyć tajemnicy Odkupienia (por. *Lumen gentium* , 56)” (*Katechizm* , 494). Ojcowie wschodni zwykle nazywają Matkę Bożą „Całą Świętą (*Panaghia*)” i „czczą Ją jako «wolną od wszelkiej zmazy grzechowej, jakby utworzoną przez Ducha Świętego i ukształtowaną jako nowe stworzenie» (*Lumen gentium* , 56)” (*Katechizm* , 493).

Maryja została odkupiona od chwili swojego poczęcia. „Właśnie to wyraża dogmat Niepokalanego Poczęcia, ogłoszony w 1854 roku przez Papieża Piusa IX: «Najświętsza Maryja Dziewica od pierwszej chwili swego poczęcia, przez łaskę i szczególny przywilej Boga wszechmogącego, na mocy przewidzianych zasług Jezusa Chrystusa, Zbawiciela rodzaju ludzkiego, została zachowana czysta od wszelkiej zmazy grzechu pierwородnego» (DS 2803)” (*Katechizm*, 491). Niepokalane Poczęcie objawia bezinteresowną miłość Boga, ponieważ było Boską inicjatywą i nie zasługą Maryi, tylko Chrystusa. W rzeczywistości, choć Maryja jest „«ubogacona od chwili poczęcia blaskiem szczególnej świętości» (*Lumen gentium*, 56), świętość ta pochodzi w całości od Chrystusa. Maryja jest «odkupiona w sposób wznioślejszy ze względu na

zasługi Syna» (ibidem, 53)” (*Katechizm* , 492).

Najświętsza Maryja Panna jest Matką Boga: „istotnie Ten, którego poczęła jako człowieka z Ducha Świętego i który prawdziwie stał się Jej Synem według ciała, nie jest nikim innym jak wiecznym Synem Ojca, drugą Osobą Trójcy Świętej. Kościół wyznaje, że Maryja jest rzeczywiście *Matką Bożą (Theotokos)* (por. DS 251)” (*Katechizm* , 495). Z pewnością nie zrodziła Bóstwa, tylko ludzkie ciało Słowa, do którego niezwłocznie przyłączyła się Jego dusza racjonalna, stworzona przez Boga jak wszystkie pozostałe, dając w ten sposób początek ludzkiej naturze, która w tej samej chwili została przyjęta przez Słowo.

Maryja była zawsze Dziewicą. Od starożytności Kościół wyznaje w *Credo* i czci w swojej liturgii „Maryję jako (...) «zawsze Dziewicę» (por.

Lumen gentium , 52)” (*Katechizm* , 499; por. *Katechizm* , 496-507). Taka wiara Kościoła znajduje odzwierciedlenie w niezwykle starożytnej formule: „Dziewica przed porodem, podczas porodu i po porodzie”. Od początku „Kościół wyznawał, że Jezus został poczęty jedynie przez moc Ducha Świętego w łonie Dziewicy Maryi, stwierdzając także aspekt cielesny tego wydarzenia: Jezus został poczęty «z Ducha Świętego, bez nasienia męskiego» (Synod Laterański (649): DS 503)” (*Katechizm* , 496). Maryja była również Dziewicą podczas porodu, ponieważ „porodziła Go bez uszczerbku dla swojego dziewictwa, tak jak poczęła Go, nie tracąc dziewictwa (...). Jezus Chrystus narodził się z dziewiczego łona w cudowny sposób” 3 . W rzeczywistości „narodzenie Chrystusa «nie naruszyło Jej dziewictwa, lecz je uświęciło» (*Lumen gentium* , 57)” (*Katechizm* ,

499). Maryja pozostawała stale Dziewicą po porodzie. Ojcowie Kościoła w swoich objaśnieniach Ewangelii i w swoich odpowiedziach na różne zarzuty stwierdzali zawsze tę rzeczywistość, która objawia całkowitą gotowość Najświętszej Maryi Panny i Jej bezwzględne oddanie zbawczemu zamysłowi Boga. Podsumowywał to Święty Bazyli, kiedy pisał, że „miłujący Chrystusa nie zgadzają się słuchać, że Matka Boża kiedykolwiek przestała być dziewicą” 4.

Maryja została wzięta do nieba. „Niepokalana Dziewica, zachowana wolną od wszelkiej skazy winy pierwородnej, dopełniwszy biegu życia ziemskiego, z ciałem i duszą wzięta została do chwały niebieskiej i wywyższona przez Pana jako Królowa wszystkiego, aby bardziej upodobniła się do Syna swego, Pana panujących oraz zwycięzcy grzechu i śmierci” 5 . Wniebowzięcie

Najświętszej Maryi Panny stanowi zapowiedź zmartwychwstania pozostałych chrześcijan (por. *Katechizm* , 966). Królewskość Maryi opiera się na Jej Boskim macierzyństwie i na Jej związku z dziełem Odkupienia 6 . Dnia 1 listopada 1954 roku Pius XII ustanowił Święto Najświętszej Maryi Panny Królowej 7.

Maryja jest Matką Odkupiciela. Dlatego Jej Boskie Macierzyństwo niesie ze sobą również współpracę w zbawieniu ludzi: „Maryja, córka Adama, zgadzając się na słowo Boże, stała się Matką Jezusa, a przyjmując zbawczą wolę Bożą całym sercem, nie powstrzymana żadnym grzechem, całkowicie poświęciła samą siebie, jako służebnicę Pańską, osobie i dziełu Syna swego, pod Jego zwierzchnictwem i wespół z Nim, z łaski Boga wszechmogącego służąc tajemnicy odkupienia. Słusznie tedy sądzą święci Ojcowie, że Maryja nie

została czysto biernie przez Boga użyta, lecz że z wolną wiarą i posłuszeństwem czynnie współpracowała w dziele zbawienia ludzkiego” 8 . Ta współpraca objawia się również w Jej Macierzyństwie duchowym. Maryja, nowa Ewa, jest prawdziwą Matką ludzi w porządku łaski, ponieważ współpracuje przy narodzeniu życia łaski i rozwoju duchowego wiernych: Maryja „w szczególny zaiste sposób współpracowała z dziełem Zbawiciela przez wiarę, nadzieję i miłość żarliwą dla odnowienia nadprzyrodzonego życia dusz ludzkich. Dlatego to stała się nam matką w porządku łaski” 9 (por. *Katechizm* , 968). Maryja jest również pośredniczką a Jej macierzyńskie pośrednictwo, podporządkowane zawsze jednemu pośrednictwu Chrystusa, rozpoczęło się od *Fiat* przy Zwiastowaniu i trwa w niebie, ponieważ „wzięta do nieba, nie zaprzestała tego zbawczego zadania,

lecz poprzez wielorakie swoje wstawiennictwo ustawicznie zjednuje nam dary zbawienia wiecznego (...). Dlatego do Błogosławionej Dziewicy stosuje się w Kościele tytuły: Orędowniczki, Wspomożycielki, Pomocnicy, Pośredniczki” 10 (por. *Katechizm* , 969).

Maryja jest typem i wzorem Kościoła: „Maryja Dziewica jest dla Kościoła wzorem wiary i miłości. Przez to właśnie jest Ona «najznakomitszym i całkiem szczególnym członkiem Kościoła» (*Lumen gentium* , 53), Maryja jest «pierwowzorem» Kościoła” (*Lumen gentium* , 63) (*Katechizm* , 967). Dnia 21 listopada 1964 roku Paweł VI uroczyście nadał Maryi tytuł Matki Kościoła, żeby wprost podkreślić macierzyńską funkcję, jaką Maryja Dziewica sprawuje nad chrześcijańskim ludem 11.

W świetle tego, co przedstawiliśmy powyżej, należy rozumieć, że pobożność Kościoła wobec Najświętszej Maryi Panny jest wewnętrznym elementem chrześcijańskiego kultu 12 .

Najświętsza Dziewica „słusznie doznaje od Kościoła czci szczególnej. Już też od najdawniejszych czasów Błogosławiona Dziewica czczona jest pod zaszczytnym imieniem Bożej Rodzicielki, pod której obronę uciekają się w modlitwach wierni we wszystkich swoich przeciwnościach i potrzebach (...). Kult ten (...) choć zgoła wyjątkowy, różni się przecieź w sposób istotny od kultu uwielbienia, który oddawany jest Słowu wcielonemu na równi z Ojcem i Duchem Świętym, i jak najbardziej sprzyja temu kultowi” 13 . Kult Najświętszej Maryi Panny „wyraża się (...) w świętach liturgicznych poświęconych Matce Bożej (por. II Sobór Watykański, konstytucja *Sacrosanctum Concilium* , 103) oraz w

modlitwie maryjnej, takiej jak różaniec” (*Katechizm* , 971).

3. Typy i prorocтва dotyczące Wcielenia

W poprzednim temacie widzieliśmy, jak po grzechu naszych pierwszych rodziców – Adama i Ewy, Bóg nie opuścił człowieka, tylko obiecał mu Zbawiciela (por. Rdz 3, 15; *Katechizm* , 410).

Po grzechu pierworodnym i obietnicy Odkupiciela sam Bóg ponownie podjął inicjatywę i ustanowił Przymierze z ludźmi. Z Noem po potopie (por. Rdz 9-10), a przede wszystkim z Abrahamem (por. Rdz 15-17), któremu obiecał wielkie potomstwo i uczynienie z tego potomstwa wielkiego narodu poprzez danie mu nowej ziemi. W Abrahamie też pewnego dnia będą błogosławione wszystkie narody. Przymierze zostało potem odnowione z Izaakiem (por. Rdz 26,

2-5) i z Jakubem (por. Rdz 28, 12-15; 35, 9-12). W Starym Testamencie Przymierze osiąga swój najpełniejszy wyraz wraz z Mojżeszem (por. Wj 6, 2-8; Wj 19-34).

Istotnym momentem w historii relacji między Bogiem a Izraelem było proroctwo Natana (por. 2 Sm 7, 7-15) zapowiadające, że Mesjasz będzie pochodził z rodu Dawida i że będzie panował nad wszystkimi narodami, nie tylko nad Izraelem. O Mesjaszu jest mowa w innych tekstach prorockich, że Jego narodzenie będzie miało miejsce w Betlejem (por. Mi 5, 1), że będzie należał do rodu Dawida (por. Iz 11, 1; Jr 23, 5), że zostanie Mu nadane imię „Emmanuel”, to znaczy, Bóg z nami (por. Iz 7, 14); że będą Go nazywać „Bóg Mocny, Odwieczny Ojciec, Książę Pokoju” (Iz 9, 5), i tak dalej. Obok tych tekstów opisujących Mesjasza jako Króla i Potomka Dawida, istnieją inne, opowiadające

również na sposób prorocki, o odkupieńczej misji Mesjasza, nazywając Go Sługą Jahwe, Sługą boleści, który przyjmie w swoim ciele pojednanie i pokój (por. Ef 2, 14-18): Iz 42, 1-7; 49, 1-9; 50, 4-9; 52, 13-53, 12. W tym kontekście istotny jest tekst Dn 7, 13-14 na temat Syna Człowieczego, który w tajemniczy sposób poprzez pokorę i uniżenie przewyższa ludzką kondycję i odnawia mesjańskie królestwo w jego ostatecznej fazie (por. *Katechizm*, 440).

Główne typy Odkupiciela w Starym Testamencie to niewinny Abel, Najwyższy Kapłan Melchizedek, ofiara Izaaka, Józef sprzedany przez swoich braci, Baranek Paschalny, miedziany wąż wywyższony przez Mojżesza na pustyni i prorok Jonasz.

4. Imiona Chrystusa

Istnieje wiele imion i tytułów przypisywanych Chrystusowi przez

teologów i autorów piszących na temat duchowości na przestrzeni wieków. Jedne są brane ze Starego Testamentu, inne z Nowego. Niektóre są używane lub akceptowane przez samego Jezusa. Inne były do Niego stosowane przez Kościół na przestrzeni wieków. Zobaczymy tutaj najważniejsze i zwyczajowe imiona.

Jezus (por. *Katechizm* , 430-435), co po hebrajsku oznacza „Bóg zbawia”: „w chwili Zwiastowania anioł Gabriel nadaje Mu jako własne imię Jezus, które wyraża zarówno Jego tożsamość, jak i posłanie” (*Katechizm* , 430), to znaczy, On jest Synem Bożym, który stał się człowiekiem, żeby zbawić „swój lud od jego grzechów” (Mt 1, 21). Imię Jezusa „oznacza, że samo imię Boga jest obecne w osobie Jego Syna (por. Dz 5, 41; 3 J 7), który stał się człowiekiem dla powszechnego i ostatecznego odkupienia grzechów. Jest to imię Boże, jedyne, które

przynosi zbawienie (por. J 3, 18; Dz 2, 21); mogą go wzywać wszyscy, ponieważ Syn Boży zjednoczył się z wszystkimi ludźmi przez Wcielenie (por. Rz 10, 6-13)” (*Katechizm* , 432). Imię Jezus znajduje się w sercu chrześcijańskiej modlitwy (por. *Katechizm* , 435).

Chrystus (por. *Katechizm* , 436-440), które pochodzi z greckiego tłumaczenia hebrajskiego terminu „Mesjasz” i oznacza „Namaszczony”. Staje się imieniem własnym Jezusa, „ponieważ On doskonale wypełnia Boskie posłanie, które pojęcie to oznacza. Istotnie, w Izraelu namaszczano w imię Boże tych, którzy zostali konsekrowani przez Boga do misji zlecanej przez Niego” (*Katechizm* , 436). Miało to miejsce w przypadku kapłanów, królów i, wyjątkowo, proroków. To powinien być *par excellence* przypadek Mesjasza, którego Bóg posłał, żeby ustanowić ostatecznie swoje

Królestwo. Jezus spełnił mesjańską nadzieję Izraela w swojej potrójnej funkcji kapłana, proroka i króla (por. *ibidem*). Jezus „przyjął tytuł Mesjasza, do którego miał prawo (por. J 4, 25-26; 11, 27), ale nie bez pewnej rezerwy, ponieważ ten tytuł był rozumiany przez pewną grupę Jemu współczesnych w sposób zbyt ludzki (por. Mt 22, 41-46), przede wszystkim polityczny (por. J 6, 15; Łk 24, 21)” (*Katechizm* , 439).

Jezus Chrystus jest Jednorodzonym Boga, Jedynym Synem Bożym (por. *Katechizm* , 441-445). Synostwo Jezusa w stosunku do Ojca nie jest synostwem przybranym jak nasze, tylko naturalnym synostwem Bożym, czyli oznacza „jedyną i wieczną relację Jezusa Chrystusa do Boga, Jego Ojca: On jest jedynym Synem Ojca (por. J 1, 14. 18; 3, 16. 18) i samym Bogiem (por. J 1, 1). Wiara, że Jezus Chrystus jest Synem Bożym, jest konieczna, by być

chrześcijaninem (por. Dz 8, 37; 1 J 2, 23)” (*Katechizm* , 454). Ewangelie „przytaczają w dwóch uroczystych chwilach – podczas Chrztu i Przemienienia Chrystusa – głos Ojca, który określa Go jako swego «Syna umiłowanego» (por. Mt 3, 17; 17, 5). Sam Jezus określa się jako «Jednorodzony» Syn Boga (J 3, 16) i przez ten tytuł potwierdza swoją wieczną preegzystencję (por. J 10, 36)” (*Katechizm* , 444).

Pan (por. *Katechizm* , 446-451): „w greckim tłumaczeniu ksiąg Starego Testamentu niewypowiedziane imię, pod którym Bóg objawił się Mojżeszowi (por. Wj 3, 14): JHWH, zostało oddane przez *Kyrios* (Pan). *Pan* staje się od tej chwili powszechnym imieniem określającym Boskość Boga Izraela. Nowy Testament posługuje się tytułem „Pan” w sensie ścisłym tak w odniesieniu do Ojca, jak również, co jest nowością, w odniesieniu do

Jezusa, uznanego w ten sposób za samego Boga (por. 1 Kor 2, 8)” (*Katechizm* , 446). Przypisując Jezusowi Boski tytuł Pana, „pierwsze wyznania wiary Kościoła od początku stwierdzają (por. Dz 2, 34-36), że moc, cześć i chwała należne Bogu Ojcu przysługują także Jezusowi (por. Rz 9, 5; Tt 2, 13; Ap 5, 13), ponieważ istnieje On «w postaci Bożej» (Flp 2, 6) i ponieważ Ojciec potwierdził to panowanie Jezusa, wskrzeszając go z martwych i wywyższając Go w swojej chwale (por. Rz 10, 9; 1 Kor 12, 3; Flp 2, 9-11)” (*Katechizm* , 449).

Chrześcijańska modlitwa liturgiczna lub osobista jest naznaczona tytułem „Pan” (por. *Katechizm* , 451).

5. Chrystus jest jedynym doskonałym Pośrednikiem między Bogiem a ludźmi. Jest Mistrzem, Kapłanem i Królem

„Jezus Chrystus jest prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem w jedności swej Osoby Boskiej; z tej racji jest On jedynym Pośrednikiem między Bogiem i ludźmi” (*Katechizm*, 480). Najgłębsza wypowiedź Nowego Testamentu na temat pośrednictwa Chrystusa znajduje się w Pierwszym Liście do Tymoteusza: „albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek, Chrystus Jezus, który wydał siebie samego na okup za wszystkich” (1 Tm 2, 5). Przedstawia się tutaj osobę Pośrednika i działanie Pośrednika. Natomiast w Liście do Hebrajczyków przedstawia się Chrystusa jako Pośrednika Nowego Przymierza (por. Hbr 8, 6; 9, 15; 12, 24). Jezus Chrystus jest Pośrednikiem, dlatego że jest prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem, ale jest pośrednikiem w swoim człowieczeństwie i przez swoje człowieczeństwo. Te teksty Nowego Testamentu przedstawiają

Chrystusa jako proroka i objawiciela, jako najwyższego kapłana i jako Pana wszelkiego stworzenia. Nie chodzi o trzy różne urzędy, tylko o trzy różne aspekty zbawczej funkcji jednego Pośrednika.

Chrystus jest prorokiem zapowiadającym w Księdze Powtórzonego Prawa (18, 18). Za proroka mieli Jezusa ludzie (por. Mt 16, 14; Mk 6, 14-16; Łk 24, 19). Sam początek Listu do Hebrajczyków okazuje się w tej kwestii wzorcowy. Jednak Chrystus jest więcej niż prorokiem. On jest Mistrzem, to znaczy Tym, który naucza własnym autorytetem, autorytetem dotąd nieznanym, który zadziwiał słuchających Go. Najwyższy charakter nauk Jezusa opiera się na fakcie, że jest On Bogiem i człowiekiem. Jezus nie tylko naucza prawdy, ale On jest Prawdą, która stała się widzialna w ciele. Chrystus, odwieczne Słowo Ojca, „jest jedynym,

doskonałym i ostatecznym Słowem Ojca. W Nim powiedział On wszystko i nie będzie już innego słowa oprócz Niego” (*Katechizm* , 65). Nauczanie Chrystusa jest ostateczne, również w tym sensie, że wraz z nim Objawienie Boga ludziom w historii miało swoje ostateczne wypełnienie.

Chrystus jest kapłanem.

Pośrednictwo Jezusa Chrystusa jest pośrednictwem kapłańskim. W Liście do Hebrajczyków, którego głównym tematem jest kapłaństwo Chrystusa, Jezus Chrystus jest przedstawiany jako Najwyższy Kapłan Nowego Przymierza, jest „kapłanem na wzór Melchizedeka” (Hbr 5, 10; 6, 20), jako „świętego, niewinnego, nieskalanego” (Hbr 7, 26), „który «jedną (...) ofiarą udoskonalił na wieki tych, którzy są uświęceni» (Hbr 10, 14), to znaczy jedyną ofiarą swego Krzyża” (*Katechizm* , 1544). W ten sam sposób jak Ofiara Chrystusa – Jego śmierć na Krzyżu – jest jedyna w

swoim rodzaju ze względu na jedność istniejącą między kapłanem a ofiarą – o nieskończonej wartości – tak również Jego kapłaństwo jest jedyne w swoim rodzaju. Jest to jedna ofiara i jeden kapłan. Ofiary Starego Testamentu były typem Ofiary Chrystusa i nabierały wartości właśnie przez wzgląd na święcenia Chrystusa. W kapłaństwie Chrystusa, wiecznym kapłaństwie, uczestniczy się przez kapłaństwo urzędowe i kapłaństwo wiernych, których ani nie są dodawane do kapłaństwa Chrystusa, ani po nim nie następują (por. *Katechizm* , 1544-1547).

Chrystus jest Królem. Jest królem nie tylko jako Bóg, ale również jako człowiek. Suwerenność Chrystusa jest fundamentalnym aspektem Jego zbawczego pośrednictwa. Chrystus zbawia, dlatego że ma skuteczną moc, żeby to uczynić. Wiara Kościoła stwierdza królewskość Chrystusa i wyznaje w *Credo* , że „Królestwu Jego

nie będzie końca”, powtarzając w ten sposób to, co Archanioł Gabriel powiedział Maryi (por. Łk 1, 32-33). Królewska godność Chrystusa została zapowiedziana już w Starym Testamencie (por. Ps 2, 6; Iz 7, 6; 11. 1-9; Dn 7, 14). Jednakże Chrystus nie mówił wiele o swojej królewskiej godności, ponieważ wśród Żydów w Jego czasach bardzo rozpowszechniona była materialna i ziemską koncepcja mesjańskiego Królestwa. Owszem, uznał to w szczególnie uroczystym momencie, kiedy odpowiadając na pytanie Piłata, rzekł: „Tak, jestem królem” (J 18, 37). Królewska godność Chrystusa nie jest metaforyczna, jest rzeczywista i niesie ze sobą władzę ustanawiania praw i sądzenia. Jest to królewska godność, która opiera się na fakcie, że jest to Wcielone Słowo i na tym, że jest On naszym Odkupicielem 14 . Jego Królestwo jest duchowe i wieczne. Jest to królestwo świętości i sprawiedliwości, miłości,

prawdy i pokoju 15 . Chrystus sprawuje swoją królewską godność, przyciągając do Siebie wszystkich ludzi przez swoją śmierć i zmartwychwstanie (por. J 12, 32). Chrystus – Król i Pan wszechświata, stał się sługą wszystkich, chociaż „nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu (Mt 20, 28)” (*Katechizm* , 786).

Wszyscy wierni „uczestniczą w tych trzech funkcjach Chrystusa i ponoszą odpowiedzialność za posłanie i służbę, jakie z nich wynikają (por. Jan Paweł II, encyklika *Redemptor hominis* , 18-21)” (*Katechizm* , 783).

6. Całe życie Chrystusa jest odkupieńcze

Co się tyczy życia Chrystusa, „Symbol wiary mówi tylko o misteriach Wcielenia (poczęcie i narodzenie) i Paschy (męka, ukrzyżowanie, śmierć, pogrzeb, zstąpienie do piekieł, zmartwychwstanie,

wniebowstąpienie). Nie mówi wprost o misteriach ukrytego i publicznego życia Jezusa, ale artykuły wiary dotyczące Wcielenia i Paschy wyjaśniają *całe* ziemskie życie Chrystusa” (*Katechizm* , 512).

Całe życie Chrystusa jest odkupieńcze i każdy Jego ludzki uczynek posiada transcendentną wartość zbawienia. Nawet w najprostszych i pozornie najmniej istotnych uczynkach Jezusa istnieje skuteczne sprawowanie Jego pośrednictwa między Bogiem a ludźmi, ponieważ są to zawsze uczynki Wcielonego Słowa. Tę naukę rozumiał ze szczególną głębią Święty Josemaría Escrivá, który nauczał przekształcać wszystkie drogi na ziemi w Boże drogi uświęcenia: „nadchodzi pełnia czasu i dla spełnienia tej misji (...) w Betlejem rodzi się Dziecię. Jest Odkupicielem świata, ale zanim zacznie mówić, miłuje czynem. Nie przynosi ze sobą

żadnej magicznej formuły, bo wie, że zbawienie, które ofiaruje, powinno przejść przez serce człowieka. Jego pierwsze czyny - to śmiech, dziecięcy płacz, bezbronny sen wcielonego Boga: żeby nas rozkochać, żebyśmy umieli wziąć Go w ramiona” 16.

Lata życia Chrystusa w ukryciu nie są zwykłym przygotowaniem do Jego służby publicznej, tylko autentycznymi latami odkupieńczymi, nastawionymi na wypełnienie Tajemnicy Paschalnej. Ma wielkie teologiczne znaczenie fakt, że Jezus dzielił przez większą część swojego życia kondycję ogromnej większości ludzi – codzienne życie rodzinne i pracę w Nazarecie. Nazaret jest w ten sposób lekcją życia rodzinnego, lekcją pracy 17. Chrystus realizuje nasze odkupienie również podczas tych wielu lat pracy w czasie życia w ukryciu, nadając w ten sposób swój Boski sens w historii zbawienia

codziennej ludzkiej pracy
chrześcijanina oraz milionów ludzi
dobrej woli: „Jezus, wzrastając i żyjąc
jak jeden z nas, objawia nam, że
ludzka egzystencja, codzienne,
zwykłe ludzkie zajęcia mają Boski
sens” 18.

José Antonio Riestra

Podstawowa bibliografia

Katechizm Kościoła Katolickiego ,
484-570, 720-726 i 963-975

Benedykt XVI-Józef Ratzinger, *Jezus z
Nazaretu. Od Chrztu w Jordanie do
Przemienienia* , wydawnictwo M,
Kraków 2007

Lektury zalecane

J. L. Bastero de Eleizalde, *María,
Madre del Redentor* , 2. wyd. Eunsa,
Pampeluna, 2004

M. Ponce Cuéllar, *María, Madre del Redentor y Madre de la Iglesia* , 2. wyd., Herder, Barcelona, 2001

F. Ocariz – L. F. Mateo Seco – J. A. Riestra, *El misterio de Jesucristo* , 3. wyd. EUNSA, Pampeluna 2004

1 Św. Augustyn, *De Trinitate* , 2, 5, 9, por. IV Sobór Laterański: DS 801.

2 Jan Paweł II, encyklika *Redemptoris Mater* , 25 marca 1987 r., 8; por. Pius IX, bulla *Ineffabilis Deus* ; Pius XII, bulla *Munificentissimus Deus* , AAS 42(1950)9768 ; Paweł VI, adhortacja apostolska *Marialis Cultus* , 25 ; KPK, 488.

3 Św. Leon Wielki, list *Lectis dilectionis tuæ* , DS 291-294

4 Św. Bazyli Wielki, *In Christi generationem* , 5.

5 II Sobór Watykański, konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium* , 59; por. ogłoszenie dogmatu o Wniebowzięciu Najświętszej Maryi Panny przez Papieża Piusa XII w 1950 r.: DS 3903.

6 Por. Pius XII, encyklika *Ad cœli reginam* , 11 października 1954 r.: AAS 46(1954)625-640.

7 Por. AAS 46(1954)662-666.

8 II Sobór Watykański, konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium* , 56.

9 Ibidem, 61.

10 Ibidem, 62.

11 Por. AAS 56(1964)1015-1016.

12 Por. Paweł VI, adhortacja apostolska *Marialis cultus* , 56.

13 II Sobór Watykański, konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium* , 66.

14 Por. Pius XI, encyklika *Quas primas* , 11 listopada 1925 r., AS 17(195)599.

15 Por. Mszał Rzymski, prefacja Mszy Świętej o Chrystusie, Królu Wszechświata.

16 Św. Josemaría Escrivá, *To Chrystus przechodzi* , 36.

17 Por. Paweł VI, Przemówienie w Nazarecie, 5 stycznia 1964 r.: *Insegnamenti di Paolo VI* 2(1964)25.

18 Św. Josemaría Escrivá, *To Chrystus przechodzi* , 14.